

## Czym różni się ciągnik od traktora, czyli o maszynowych błędach

**Autor:** Agata Piechota

**Data:** 25 września 2019

**Większość z nas używa tych słów zamiennie, traktując je jako synonimy. W Internecie nie brakuje jednak osób, które wprost zadają pytanie o to, czym różni się ciągnik od traktora. Postanowiliśmy odpowiedzieć, odnosząc się przy okazji do częstych pomyłek w pisowni nazw producentów maszyn rolniczych.**

Ci z nas, którzy wychowali się na wsi, w otoczeniu roślin, zwierząt i maszyn rolniczych, od najmłodszych lat uczeni byli ich nazw. Wykorzystujemy je na co dzień do tej pory. Nie zastanawiamy się jednak zbyt głęboko nad ich pochodzeniem. **Okazuje się natomiast, że język polski jest dużo bardziej skomplikowany, niż mogłoby się wydawać.** Z jednej strony mamy bowiem do czynienia z regionalizmami, z drugiej – z zapożyczeniami z zagranicy. Tym samym może się okazać, że nie jesteśmy pewni, czy, i jeśli tak, to czym właściwie różni się ciągnik od traktora. No właśnie, co mówią na ten temat różne źródła?

### Czym różni się ciągnik od traktora?

Gdy wpisujemy wyrazy „traktor” i „ciągnik” w znaną wyszukiwarkę internetową, okaże się, że w pierwszym z tych przypadków otrzymamy nawet 11-krotnie więcej wyników. Może to wiązać się z faktem, że pojęcie „traktor” jest bardziej potoczne – posługują się nim również osoby niewyspecjalizowane w rolnictwie. **Przyczyny większej popularności tego słowa warto poszukać w jego pochodzeniu.** Podobne określenia funkcjonują bowiem również m.in. w języku angielskim (*tractor*), rosyjskim (*трактор*), włoskim (*trattore*) czy francuskim (*tracteur*). Co więcej, gospodarze z niektórych krajów określają ciągniki rolnicze identycznie jak my. „Traktor” znajdziemy np. w czeskim, duńskim i węgierskim słowniku.



Ciągnik ciągnikowi nierówny.

**Skąd w takim razie wziął się ciągnik?** To jeden z wielu dowodów kreatywności naszego narodu. Zamiast ograniczać się do słowa o obcej etymologii, wymyśliliśmy własne. Już samo jego brzmienie nie pozostawia wątpliwości, o jakiej maszynie mowa. Ciągnik, czyli pojazd stworzony do ciągnięcia urządzeń, które nie posiadają własnego napędu.

**Czym zatem różni się od traktora?** Ano tym, że może mieć więcej zastosowań. Oprócz rolniczych mamy przecież ciągniki komunalne, leśne czy siodłowe. Warto zauważyć, że określenie to funkcjonuje w naszym języku już od dziesięcioleci. Profesor Stefan Biedrzycki w latach 20. XX wieku pisał bowiem o „ciągówkach w gospodarstwie wiejskim”.

**Znacznie mniej wątpliwości rodzi natomiast kombajn.** Identycznie brzmiące określenie dla maszyny do zbioru roślin uprawnych znajdziemy bowiem chociażby w języku angielskim – *combine* to rzeczownik od czasownika oznaczającego łączyć lub mieszać.

## Dźondir, masej, reno...

Wielu z nas pracuje maszynami, wyprodukowanymi poza granicami kraju. **Nazwy działających na polskim rynku marek nierzadko rodzą problemy – zarówno w wymowie, jak i piśmie.** Trudno bowiem oczekiwać od każdego znajomości kilku różnych języków obcych. Zdarzają nam się zatem literówki. Sięgamy także po uproszczone, fonetyczne wersje wyrazów.



John Deere, john dere, džondir... Każdy wie, że chodzi o „jelonka”!

fot. agrofoto\_Ursusc385

Na szczęście, kiedy wpisujemy w wyszukiwarce internetowej słowa „lamborgini”, „fent” czy „waltra”, z łatwością znajdziemy interesujące nas traktory. Narzędzie podsunie nam właściwe wyniki również w przypadku „dżondira”, „dojcz fara” czy „reno”. Nie inaczej będzie, gdy wprowadzimy wyrażenie „new holand”.

Czasem zastanawiamy się także, czy nasz ciągnik jest [cztero cylindrowy czy może czterocylindrowy](#), a pług – pięć skibowy czy jednak pięcioskibowy. W obu wspomnianych przypadkach poprawna okazuje się druga wersja. **Oczywiście najważniejsze jest, że niezależnie od wpisanej frazy, osiągniemy swój cel**, czyli dowiemy się więcej o ofercie danej marki lub zakupimy potrzebny sprzęt do gospodarstwa. Domyślamy się jednak, że wśród czytelników agroFaktu znajdują się osoby, chcące zostać [mistrzami agroortografii](#). Aby móc zdobyć maksymalną liczbę punktów w maszynowym dyktandzie, **wystarczy mieć kontakt z jak największą ilością branżowych informacji**. A tych, na szczęście, nie brakuje w sieci!

Czy artykuł był przydatny?

Kliknij na gwiazdkę, by zagłosować

- 
- 
- 
- 
-

Submit Rating

Ocena / 5. Liczba głosów

```
{ "@context": "http://schema.org", "@type": "CreativeWork", "aggregateRating": { "@type": "AggregateRating", "bestRating": "5", "ratingCount": "3", "ratingValue": "5" }, "image": "https://www.agrofakt.pl/wp-content/uploads/2019/09/czy-ciagnik-i-traktor-to-to-samo-dyskutujacy-rolnicy.jpg", "name": "Czym różni się ciągnik od traktora, czyli o maszynowych błędach" }
```